Rocznik II. Kraków, dnia 20 października 1887 r. Nr. 10.

GAZETA MŁYNARSKA.

CZASOPISMO

poświęcone interesom młynarstwa i handlowi zbożowemu.

Wychodzi raz na miesiąc.

Ogłoszenia oblicza się najtaniej. REDAKCYA i ADMINISTRACYA W KRAKOWIE ulica Grodzka Nr. 59. Rękopisów nie zwraca się.

Cena pojedynczego egzemplarza 20 centów.

Od wydawnictwa.

Upraszamy Szanownych odbiorców o łaskawe rozpowszechnienie naszego pisma.

Przedpłata wynosi:

w miejscu:

Rocznie z przesyłką do domu . . . . 2 złr.

Z przesyłką i na prowincyi:

Rocznie . . . . 2 złr.

Pieniądze najdogodniej przesyłać przekazem pocztowym wprost bez pośrednictwa, pod adresem: **„Administracya Gazety Młynarskiej“, Kraków.**

W Warszawie przyjmuje przedpłatę, która wynosi rocznie 2 Rs., p. **Franciszek Schmelcer**, przy ulicy Twardej Nr. 6-ty — i księgarnia **Gebethnera i Spółki.**

Administracya „Gazety Młynarskiej“.

Z powodu zarządzenia Dyrekcyi przedłużonym został czas trwania krajowej wystawy rolniczo-przemysłowej w Krakowie o dwa tygodnie poza pierwotnie oznaczony termin. — Czy uchwała ta spowodowaną była świetnem powodzeniem finansowem wystawy w ciągu miesiąca, czy na żądanie wystawców, czyli też ogółu publiczności — wątpimy bardzo. Przeciwnie; zdaje się nam, że właśnie z powodu zawiedzionej nadziei spodziewanego powodzenia przedłużono wystawę w celu osiągnięcia pomyślniejszych matrymonialnych rezultatów, bo jak się pokazuje, przeszło 30.000 złr. będzie niedoboru, na pokrycie czego proponują już prośby o subsyda do władz rządowych, reprezentacyi krajowych i instytucyi, — ale i to w skutkach okazało się niepraktycznem po pierwsze dlatego, że wielka ilość wystawców zaraz po 1 października zabrała, albo też zabrać zamierzała przedmioty wystawione, nie widząc dla siebie pożądanych korzyści i tylko na usilne prośby dyrekcyi niektóre nadal zostawiono, powtóre, że kto miał zwiedzić wystawę, poprzednio już to uczynił zwłaszcza, że największego kontyngensu, zwiedzających wystawę, dostarczał sam Kraków i najbliższe przyległe okolice, gdy tymczasem z dalszych stron bardzo mało przybywało krajowców celem korzystania z wystawy, następnie że przez dłuższy czas trwająca niepogoda wcale nie była zapraszająca do dalszych wycieczek po za miasto, wreszcie, że sądy zwiedzających wystawę tak znawców jakoteż i niefachowych nie bardzo były pochlebne, ani zachęcające. Najczęściej słyszeć się dawały zdania: „Nic nadzwyczajnego nie widać na tej wystawie, już się to wszystko widziało!“ I zaiste przyznać należy, że po szumnych zapowiedziach i ogłoszeniach więcej się spodziewano wogóle rozmaitości i wszechstronności na wystawie, a szczególnie dział rolniczy, który powinien był zająć najprzedniejsze miejsce na wystawie, tak skąpo i niedokładnie był reprezentowany, świadczył o takiej obojętności ze stony włościan i rolników, że dział ten zajmował najpodrzędniejsze niemal stanowisko a wystawione ziemiopłody także się nie odznaczały ani szczególną, urodą ani innymi osobliwymi własnościami tak, że na Szczepańskim placu o wiele piękniejsze i dorodniejsze okazy widzieć można. Z resztą w dziale tym prawie żaden włościanin-rolnik nie brał udziału a wystawcami byli niemal wyłącznie niektóre i to nie bardzo liczne oddziały Towarzystwa gospodarczego galic. i kilku większych właścicieli dóbr; z wieśniaków rolników zaś nie można się było doszukać żadnego.

Tak zatem wystawa nie dawała właściwego obrazu rolnictwa w kraju wyłącznie rolniczym, który — rzec można — wcale reprezentowany nie był, bo, że szkoły rolnicze wysłały niektóre okazy ziemiopłodów, to nie może być miarą poprawy i uprawy ziemiopłodów w całym kraju. Trzeba było zebrać i zestawić z wszystkich krańców ziemi naszej najrozmaitsze płody, aby zwiedzający mógł nabrać przekonania o dodatniej jakoteż ujemnej stronie gospodarstwa roln. i przem. w kraju naszym, aby mieć należyty pogląd na całość i skutek pracy poszczególnej w całym kraju.

Skonstatować także można fakt, że włościanie rolnicy, dla których w pierwszym rzędzie urządzono wystawę i którzy przedewszystkiem mieli korzystać z wystawy, bardzo nielicznie ją zwiedzali, azatem cel właściwy wcale nie został osiągnięty. Nie postarano się bowiem w właściwej drodze zachęcać do tego włościan i podać impuls do liczniejszego, gromadnego zwiedzania wystawy.

Wszak wyłącznym i prawie jedynym najważniejszem celem wystaw wszelkiego rodzaju jest pouczanie ludności nietylko miejscowej, ale całego kraju o stanie i wzroście poszczególnych gałęzi rolnictwa, gospodarstwa wiejskiego i leśnego, przemysłu i rękodzieł w całym kraju, o zestawienie i porównanie płodów z wszystkich stron i zakątków, o wykazanie czego i w jakim gatunku dostać można w której okolicy, co dla naszego w płodność tak obfitego a w odbyt tak nieszczęśliwego kraju wielkie ma znaczenie. Tymczasem na naszej wystawie pomimo wielkiej obfitości i różnorodności wystawionych przedmiotów, trudno się było dopatrzeć należytego ugrupowania i zestawienia, stopniowania i porównania ziemiopłodów, jakoteż skutków rękodzielnictwa i przemysłu. Te ostatnie gałęzie wprawdzie już obfitszych dostarczały okazów, ale w bardzo wielu wypadkach wielka wątpliwość zachodziła co do istotnego miejsca pochodzenia. Dział maszynowy z wyrobów krajowych dostarczał tylko bardzo skromny zasób okazów i to z wyrobów najprostrzych i najlichszych.

Tak więc mimo licznych odwiedzin dostojnych i wysokich rządowych osób, tudzież sąsiadów Węgrów, ale zato nielicznych krajowców z klasy rolniczej i przemysłowej, wystawa krajowa w Krakowie nie wiele przysporzyła krajowi pożytku.

Zaopatrzenie całej Europy chlebem.

Jakkolwiek obecnie ułatwiony dowóz materyałów do pieczywa z najodleglejszych części ziemi do cywilizowanych państw Europy przez znaczną część gospodarczej ludności uważanym bywa za coś więcej, niż złe, bo za szczęście, to przecież z trudnością da się zniweczyć radość z powodu błogosławieństwa jakie nowszy rozwój międzynarodowego handlu zbożowego przynosił właśnie narodom najmniejszej z części świata, i jeszcze codziennie przynosi. Żeśmy z powodu tego rozwoju uwolnieni zostali na zawsze od niebezpieczeństwa głodu i drożyzny, które aż do obecnego stulecia europejskim cywilizowanym państwom groziły, jako nieprze-

zwyciężone nieszczęście, że nieurodzaj, jaki miał miejsce roku 1819 w Rosyi, Austro-Węgrzech, Niemczech, Francyi bez międzynarodowego handlu zbożowego musiałby być powodem najsmutniejszych następstw dla socyalnych stosunków naszych, podczas gdy tak z łatwością można było zapobiec owej pamiętnej drożyźnie żywności dla ludów, — nie uznać tego za błogosławieństwo, tego wspaniałego przez przodków naszych zaledwie możliwym uważanego kroku cywilizacyi nie uznać z wdzięcznością dla Opatrzności, do tego należy nieszlachetny egoizm niknącej zupełnie w cywilizacyi kasty, która żadną miarą nie powinna się znajdować w społeczeństwie naszem cywilizowanem.

W kilkoletnich odstępach pojawiających się „Poglądach na gospodarstwo światowe“ profesora Dra v. Neumann-Spallart we Wiedniu zawierają w niedawno wyszłym „Roczniku 1883—1884“ obfity zbiór uwagi godnego materyału o dalszym rozwoju międzynarodowego handlu zbożowego i mąki. Jeżeli wartość tych wiadomości sama przez się rośnie z każdym rokiem, to obecna era polityki cłowej oczywiście szczególnie potęguje niezmiernie zainteresowanie przy codopiero wyszłej książce.

Międzynarodowy handel zbożowy w stosunkowo krótkim czasie rozwinął się do dzisiejszych zadziwiających rozmiarów. O jakie sto lat wstecz cenił go jeszcze Turgot na 10 do 11 milionów hektolitrów rocznie. Teraz zaś nie mniej jak 260 do 270 milionów hektolitrów zboża i 14 do 16 milionów cetnarów metrycznych mąki wywozi się i prawie również tyle dowozi się tak, że ogólny handel zbożowy i mąki oznaczyć można co najmniej na 550 milionów hektolitrów zboża i 25 milionów cetnarów metrycznych mąki rocznie.

Podczas gdy Rosya z początkiem bieżącego stulecia rocznie wywoziła 3·5 milionów hektolitrów a w połowie obecnego wieku około 11 milionów hektolitrów, to w latach 1880—1884 zdołały wysyłać rok rocznie 50 do 83 milionów hektolitrów zboża i mąki do wszystkich części Europy. Ameryka północna jeszcze między rokiem 1840 a 1850 wysyłała przeciętnie tylko 5 milionów hektolitrów rocznie, teraz na międzynarodowy targ zbożowy dostarcza rocznie 70 do 100 milionów hektolitrów. Indye Wschodnie podniosły wywóz pszenicy z 1,069.076 cetn. ang. w roku 1874—1875, na 14,831.754 w roku 1884—1885. Przeciwnie Anglia w latach 1800—1810 tylko z jakie 1·6 milionów hektolitrów pszenicy i kilkaset tysięcy cetnarów mąki sprowadziła, podczas gdy obecnie przeciętnie 36 milionów heklolitrów pszenicy i 8 milionów cetnarów mąki z zagranicy zakupować musi. W istocie stało się przez to zboże najważniejszym produktem handlowym w międzynarodowym handlu i tej sytuacyi nie może także nic zmienić pojednanie cła ochronnego.

Aby uwidocznić wartość, o jaką się rozchodzi w poszczególnych na targu międzynarodowym udział biorących państwach, podajemy poniżej za lata 1882, 1883 i 1884. dalszych dat dokładnych jeszcze nie ma — wartość dowozu i wywozu zboża i mąki według Neumann-Spallarta, jak następuje.

	1882		1883		1884	
	Dowóz	Wywóz	Dowóz	Wywóz	Dowóz	Wywóz
	Wartość w milionach marek pruskich					
Anglia	1270·8	29·5	1352 3	21·2	961·2	21·8
Ameryka północna	63.9	873 8	28 1	682·7	29·8	673·6
Rosya	5,2	658·1	5·6	703·1	5·6	637·2
Francya	419·3	43·6	299·5	42·8	287·7	34·2
Niemcy	368·6	83·7	370·5	88 8	403·1	60 8
Belgia	277·2	107·2	237·4	929·	224·1	97·3
Austro-Węgry	116·2	322·6	75·8	241·5	75·3	182·9
Indye wschodnie	1·7	297,2	1 6	352·8	0·4	277 7
Belgia i Holandya	189·9	104·7	240·7	119·7	236·1	138·7
Kanada	54·1	119.5	73·1	102·7	76·1	64·0
Rumunia	2·1	149·1	3·0	132·8	2·0	81·7
Włochy	62·9	55·5	70·0	48·0	88·7	35·8
Australia	30·1	80·2	25·6	66 4	23·5	108·9
Dania	24·5	35·3	35·2	31·1	32·0	21·8
Szwajcarya	79·8	1.4	42·5	1·6	75·5	1·7
Szwecya	44·4	36·9	50·8	37·4	44·4	26·2
Algier	24·6	31·0	14·2	17·1	8·4	23·4
Norwegia	37·3	0·7	39·0	0·9	35 6	0 7
Egipt	5·8	21·0	4·2	35·1	4·4	35·1
Portugalia	34·6	1·0	25·7	1·5	27·8	1.1
Chiny	—	32·2	—	27·4	—	27·4
Finlandya	22·6	2·6	22·6	2·6	22·6	2·6
Hiszpania	81·2	8·4	76·8	9·0	25·8	7·7
Grecya	27·2	—	20·8	—	21·0	—
Rzeczpospolita Argentyńska	1·3	9·1	1·4	12·6	0·9	27·5
Razem	3245·3	3146·5	3146·5	2871·9	2710·1	2590·0

(Dokończenie nastąpi).

Międzynarodowy zbiór pszenicy i konsumcya pszenicy wszystkich krajów

w roku zbioru 1887/8.

Niżej podajemy studyum po J. E. Beerbohm w Londynie o zaopatrzeniu świata pszenicą, które w każdym razie tak, jak zeszłego roku, nie we wszystkich punktach wytrzyma krytyki, ale mimo to zasługuje na uwagę wszystkich kół interesowanych.

«Dnia 3 września z. r. podałem swój coroczny obrachunek przypuszczalnego spotrzebowanie i zwyżki najrozmaitszych krajów, których poszczególne pozycye wprawdzie nie bez wyjątku w rzeczywistości stwierdzone zostały, których ogólny rezultat jednakże istotnie się sprawdził. Przypuszczalne wtedy dowozy krajów dowozowych na rok 1886/7 porównane z rzeczywistymi dowozami, o ile te są wiadome, okazują następujący wynik: Wielka Brytania, oszacowana ilość dowozu 18,500.000 quarter. (rzeczywisty czysty dowóz 17,712.000 quarterów), Francya 7.000.000 qu. (4,585.000), Belgia 2,350.000 (1,750.000), Niemcy 1,500.000 (875.000), Holandya 1,000.000 (1000,000), Szwajcarya 1,500.000 (1,250.000), Włochy 1,000.000 (4,400.000), Hiszpania i Portugalia 500.000 (1.000,000), Indye zachodnie i Chiny 2,500.000 (2,250,000), rozmaite 750.000 (750.000). Przypuszczalna ilość dowozu 36,500.000 quarter., rzeczywista 25,572.000 quarterów.

Odnośnie do krajów wywozowych okazuje się stan rzeczy jak następuje: Dla Stanów Zjednoczonych było tylko 12,500.000 quar. podanych na tabeli, ale było dodane, że w razie przystępnej korzystnej ceny jeszcze z trzy lub cztery miliony spotrzebowane będą. W istocie bez wyższych cen wywieziono 19,650.000 quarterów w obec oszacowanego jako najwyższe $15^1/_2$ do $19^1/_2$ miliona quarterów. Rosya i Rumunia były oszacowane na 7 milionów quarterów wywozu (dostarczyły w rzeczywistości 7 milonów, przyczem 6,652,000 z Rosyi), Indye były oszacowane na 5,000.000 (w rzeczywistości 4,750.000), Australia i Chili 1,000.000 (900000). Z Austro-Węgier nie spodziewano się wówczas wywozu, w istocie zaś kraj ten po odtrąceniu dowozu wykazuje wywóz pszenicy i mąki w ilości 1,500.000 quarterów. Rozmaite kraje włącznie Turcya i Egipt, rzeczpospolita Argentyńska, i. t. d. stwierdziły przypuszczalną zwyżkę 1,500.000 quarterów.

Według tych doświadczeń wykazuje się, że źródła pomocnicze Ameryki co do pszenicy w ubiegłym roku z powodu wonczas bardzo niepomyślnych i niekorzystnych sprawozdań ze zbiorów były bardzo nisko cenione; oszczędzone ze strony Francyi i Anglii ilość dowozu musiały te kraje z dawnych swoich zapasów, a także i Austro-Węgry tylko przez niezwykłe redukowanie krajowych potrzeb mogły się zdobyć na wywóz. Nieprzewidziane potrzeby, na które według poprzednich doświadczeń nikt nie był przygotowany, rozwinęły Włochy, mianowicie 4,400.000 quarterów. Ta cyfra sama przez się wydaje się w swojej wielkości zadziwiającą, jest atoli faktem, że same Indye, ostatniego roku wysłały do Włoch, 1,250.000 quarterów, także Rosya południowa podobnej ilości tam dostarczyła, podczas gdy reszta pokrytą została przez Węgry, Rumunią i Stany Zjednoczone.

Ze względu na doświadczenia z ostatniego roku i odpowiednio do całego obecnego stanu rzeczy okazuje się ocena na rok 1887/8 jak następuje:

	Prawdopodobne wymagania dowozowe 1887/8	Prawdopodobne zbytki wywozowe 1887/8
	Quarterów.	
Stany Zjednoczone i Kanada	—	15,000.000
Wielka Brytania	10,000.000	—
Francya	2,000.000	—
Belgia	2,000.000	—
Niemcy	1,000.000	—
Holandya	1,000·000	—
Do przeniesienia	16,000.000	15,000.000

	Prawdopodobne wymagania dowozowe 1887/8	Prawdopodolne zbytoi wywozowo 1887/8
	Quarterów.	
Z przeniesienia	16.000.000	15.000.000
Austro-Węgry	—	2,500·000
Rosya i Rumunia	—	10,000.000
Szwajcarya	1,000·000	—
Włochy	4,000·000	—
Hiszpania i Portugalia	1,000·000	—
Indye	—	—
Australia, Chili i Argentynia	—	4,00‘0000
Indye wschodnie i Chiny	1,000·000	—
Grecya i t. d.	750·000	—
Egipt i rozmaite inne kraje	—	4,000·000
Razem	34,250.000	35,500·000

Rezultat tych obliczeń wykazuje zwyżkę prawdopodobnych zbytków, która już sama przez się jest bardzo nieznaczną, a tem mniej zaważy na szali, że zasoby rezerwowe starej pszenicy w Europie a mianowicie w Rosyi, Niemczech, Węgrzech, Francyi i Anglii znajdują się w bardzo niskim stanie. Trudno jest wykazać tę redukcyę liczbami, ale w każdym razie zaledwie odpowiadają ogólnym stosunkom, jeżeli się minus resztujących zasobów porówna z innym przeciętnym rokiem o 10—15 milionów quarterów

Poniżej podane są w krótkości poszczególne daty, na podstawie których ułożone są cyfry powyższej tabeli. Zwróćmy się nasamprzód do krajów wywozowych, to w pierwszym rzędzie się znajdują:

Stany Zjednoczone i Kanada. Amerykański tegoroczny zbiór wydaje według sprawozdań wrześniowych rządu 3,000000 quarterów czyli 24,000·000 buszli mniej wydajności niż zeszłego roku. W ostatnim roku oznaczono 457,000.000 buszli, ale widoczne jest, że ta liczba zbyt nisko została oznaczoną, tak że porównanie z tąższamą mogłoby dać powód do omylek. Trzymajmy się jednak twierdzenia, że tegoroczny zbiór jest o trzy miliony quarterów mniejszy, aniżeli zeszłego roku i doliczmy do tego fakt, że stan starej pszenicy z dniem 1 września o 1,500.000 quarterów był mniejszy, aniżeli w równym czasie r. 1886, to znajdziemy, że wywóz o jakie 45,000.000 quarterów musi być mniejszy aniżeli ubiegłego sezonu, mianowicie zamiast 19,650.000 około 15,000·000 quarterów. Kanada sprowadza zwykle akuratnie tyle pszenicy ze Stanów Zjednoczonych, ile do Europy wysyła i trudno, żeby się teraz miała w tym względzie coś zmienić, gdyż bardzo obfitym zbiorom w Manitoba stoją naprzeciw bardzo niedostateczne plony w innych częściach kraju.

Rosya i Rumunia. Zbiór 1887 roku w Rosyi prawie powszechnie bywa uważany za najlepszy, jakie były od lat wielu, nie ma jednakże żadnych oficyalnych oszacowań. Zbiór ostatniego roku wynosił 23,976.000 z tego 19,440.000 pszenicy jarej a 4,536.000 pszenicy oziminej. Tegoroczny zbiór pszenicy ozimiuej ma być dwa razy tak wielki niż w osatnim roku, podczas gdy zbiór z pszenicy jarej o 5% gorszy wypada, według tego byłby rezultatem zbioru 27,500.000 quarterów. W ostatniej kampanii Rosya wywiozła 6,650.000 quarterow i przypuścić można, że ten kraj w ciągu bieżącego roku zbioru 9 milionów quarterów oszczędzi na wywóz.

Rumunia ma także wielkie zbiory pszeniczne, tylko kukurudza nie udała się a że rumuńska ludność po części skazaną jest na spotrzebowanie kukurudzy, przeto znaczną część zbytku pszenicy spotrzebuje się we własnym kraju, i ze względu na to można liczyć tylko na 2 miliony quarterów, dla Rosyi i Rumunii razem zatem na 10 milionów quarterów skalkulować.

Indye. Ostatnie zbiory pszeniczne wydały jakie 6 milionów buszli mniej niż w r. 1886, a że wywóz ostatniego sezonu 4,750.050 quarterów wynosił, to można dla bieżącego liczyć zaledwie na więcej niż na 4 miliony quarterów. Obecnie są transporta Indyi nadzwyczaj nieznaczne.

Austro-Węgry. Tegoroczne zbiory nadzwyczaj chwalą. Oficyalnie cenią je na 3 miliony quarterów więcej niż w roku ubiegłym i prawie tak obfitą, jak tę z roku 188·. W tymże bowiem roku zbioru dosięgnął czysto wywóz do 2,500.000 quarterów a w roku 1883 do 1,850.000; w upłynionym roku wywieziony tylko 1 500.000 quarterów i nie byłoby rozsądnem, gdyby na bieżący sezon liczono więcej aniżeli na 2,500.000, chociaż na wiedeńskim targu międzynarodowym możność wywozu oceniono na 4 do $4^1/_2$ miliona quarterów. Nieurodzaj kukurudzy we Węgrzech zapewne i tam spowoduje zrównoważenie częściowe w pszenicy.

Chili, Australia i Rzeczpospolita Argentyńska. Prawdopodobny wywóz tych krajów wynosi 1,500.000 quarterów, z czego 300.000 przypaść ma na Chili, 600·000 na Rzeczpospolitą Argentyńską a 600,000 na Australią. Toby czyniło razem o jakie 500·000 quarterów więcej, aniżeli zeszłego roku.

Rozmaite kraje, między tymi Egipt, Turcya i t. d., są na 1 milion quarterów obliczone, co według dotychczasowych doświadczeń przyjąć można za należyte otaksowanie.

Zwróćmy się teraz do krajów wywozowych a mianowicie przedewszystkiem do Wielkiej Brytanii. Potrzeba dowozu obliczona jest tamże na 17 milionów quarterów wobec ostatniej potrzeby 17,712·000 quarterów. Zbiór z początku był spodziewany bardzo obfity. Podobny do tego z roku 1868, lecz z czasem coraz więcej się okazało, że nie można liczyć więcej, jak przeciętnie 32 buszli od morgi, a niektórzy doświadczeni oceniają je tylko na 30 buszli. Uprawa pszenicy była na 2,383.582 morgach, które ze zbiorem 32 buszli wydałyby plon o 9,532.000 quarterów, a po odtrąceniu 1 miliona na zasiew i inne potrzeby z jakie 8,500.000 quarterów, wydałoby na żywność dla ludności. Roczną potrzebę Wielkiej Brytanii oznacza się na $25^1/_2$ milona quarterów, według tego więc 17 milionów z zagranicy sprowadzać potrzeba będzie.

Francya. Zbiory francuskie bywają tego roku cenione na 110 do $117^3/_4$ milionów hektolitrów wobec 105 milionów zeszłego roku. Także wagę towaru wyżej oceniają, aniżeli z lat ostatnich i gdyby się chciało według tego przypuścić, to Francya kiedyś się obędzie bez dowozu z zagranicy. Potrzeba kraju tymczasem wynosi 120 do 125 milionów hektolitów a wobec wyczerpanych zapasów starej pszenicy z pewnością usprawiedliwiona jest w tabeli umieszczona cyfra dowozu 2 milionów quarterów.

Bez wątpienia tę cyfrę jeszcze się przekroczy, gdyby znowu chciano skompletować zapasy, co przy obecnych niskich cenach nie jest nieprawdopodobnem. Wspomnąć tu także należy, że w roku 1885, gdy zbiór we Francyi dosięgnął 112 milionów hektolitrów, dowóz wynosił 5 milionów quarterów a w roku 1884, przy zbiorze 114 milionów hektolitrów wynosił $4^1/_2$ milionów quarterów. Zbiór kartofli we Francyi, który zwykle wydaje 10 milionow ton, ocenia się teraz tylko na połowę zbioru, co zapewne także wpłynie na skonsumowanie pszenicy.

Belgia i Holandya produkują stosunkowo mało pszenicy i są prawie regularnie zmuszone rok rocznie sprowadzać 3 miliony quarterów z innych krajów produkcyjnych. W przystaniach Mazy wynosił w ostatnim sezonie w każdym razie niezwykle znaczny dowóz 1,690.000 quarterów wobec 1,400.000 roku zeszłego.

Niemcy w ostatnim sezonie po odtrąceniu wywozu pszenicy i mąki sprowadziły 850.000 quarterów. Tym razem zbiór pszenicy jest lepszy, zbiór żyta jednak nie odpowiada zeszłorocznemu a zbior kartofli, które zwykle w ubiegłych latach wydawały przeszło .0 milionów ton, obliczają teraz bardzo nisko, tak że potrzebny będzie dowóz 1 miliona quarterów zwłaszcza, że takie zapasy starej pszenicy, z wyjątkiem Berlina, w całym kraju są wyczerpane.

Szwajcarya, która w roku 1886/7 sprowadziła około 1,250.000 quarterterów, według wszelkich doniesień z powodu tamtejszego położenia rzeczy, będzie potrzebowała 1,500.000 quarterów.

Dowóz we Włoszech w ubiegłym sezonie doszedł do niezwykłej wysokości 4,400.000 quarterów. Powagą dla tej daty jest konsul austryacki w Wenecyi a jeżeli się weźmie pod rozwagę znane nam dowozy z Indyi i z Rosyi, to nie należy wątpić o prawdziwości tych cyfer. W bieżącym roku zbiór pszenicy znowu nieco gorzej oceniono, aniżeli w poprzedniej kampanii tak, że tym razem musi się liczyć na dowóz we Włoszech przynajmniej na 4,00·.000. Uprawa pszenicy we Włoszech zmniejsza się z każdym rokiem na korzyść uprawy wina.

Hiszpania i Portugalia. Zbiór Hiszpanii oznacza się jako gorszy, aniżeli ten z roku 1886, a że dowozy obu krajów z końcem wynosiły około miliona quarterów, to tym razem można przypuścić, że konieczny będzie dowóz 1,500.000 quarterów.

Indye Wschodnie, Chiny i t. d. sprowadzają regularnie z Ameryki szczególnie w formie mąki 2 do $2^1/_2$ milionów quarterów a Grecya, Szwecya i Norwegia, które również regularnie sprowadzają zboże, potrzebować będą najmniej 750.000 quarterów.

Sprawozdanie z targów zbożowych.

Powietrze w ubiegłym tygodniu było dżdżyste i spowodowało także ostatnimi dniami wydajne opady atmosferyczne, które bardzo korzystnie wpłynęły na uprawę oziminy i także, o ile zbiór jeszcze nie ukończony, nader po myślnie oddziaływały na kartofle i rośliny okopowe.

Na międzynarodowym targu zbożowym ruch się odbywa spokojnie. Spekulacya rozwija tylko bardzo słaby ruch. Operacye ograniczają się po największej części na przeprowadzeniu bieżących zamówień, podczas gdy dla nowych przedsięwzięć niema najmniejszej zachęty. Międzynarodowy targ ostatnimi tygodniami, spowodowany niskimi cenami, obficie zaopatrzył się w towary i oczekuje tylko dalszego rozwinięcia się konjunktury. Na targach europejskich a mianowicie na węgierskich zapasy w drugich rękach znacznie się pomnożyły. Tosamo jednakże nie da się powiedzieć także o Ameryce. Kontrolowane zapasy pszeniczne wprawdzie w ostatnim tygodniu znowu się pomnożyły i postąpiły z 30,163.000 buszli na 30,997.000 buszli, azatem o 834.000 buszli i w ten sposób ubytek, który wykazano w poprzedzającym tygodniu, znowu został zrównany. W każdym razie stan zapasów w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej znacznie jest mniejszy, aniżeli w ubiegłych latach. Oczywiście dopiero w najbliższym czasie oczekiwać należy większego gromadnego dowozu na targi zbożowe. Tu powinien się handel o wiele powiększyć, zwłaszcza że obecnie wywóz okrętem jest obecnie bardzo nieznaczny i w porównaniu do równoczesnych cyfer roku ubiegłego znacznie pozostają w tyle. Ofrachtowania nadzwyczaj nisko się przedstawiają, gdyż mnóstwo parowców z powodu braku innych towarów ciężarowych są zmuszone brać pszenicę jako balast. Nie należy także przy tej sposobności pominąć wzmianki, że z Chicago dochodzą wiadomości, według których bardzo znaczne partye pszenicy, znajdujących się jeszcze na polach, zostały uszkodzone przez okropne ulewy.

Angielskie targi utrzymały się w trwałym stanie, ale brakowało wszelkiej ochoty przedsiębiorstwa, a konsumcya także tylko nieznaczną okazuje chęć kupna. Pszenica utrzymuje się przy stałej cenie. Tożsamo odnosi się także do mąki jakoteż i do jęczmienia a kukurudza i owies osięgają nieco wyższe ceny.

Na francuskich targach dowóz wszelkiego rodzaju zboża pozostał mierny. Podaż prób natomiast jest obfitszą, ale ceny stale się utrzymują, gdyż młynarze posiadają tylko małe zapasy a zmuszeni są do zakupna. Żyto i owies zostały niezmienione. Kukurudza trzyma się bardzo silnie.

W Rosyi została sytuacya niezmienioną. Podaż jest dostateczna, ale wywóz z trudnością się układa, gdyż ceny wstecznego ruchu na targach niemieck'ch tylko opornie postępują.

Niemieckie targi są mdłe i nieokazują żadnej chęci. Na targu berlińskim wprawdzie wypowiedzenia na bieżący termin dotychczas nie były nieznaczne, nie mogły jednakże wpłynąć na powiększenie interesów i po największej części zostały cofnięte przez samychże oferentów. Krążyły rozmaite wieści o projektach do podatku o podwyższeniu cła, o zakazach dowozu, ale przecież zauważyć można, że giełda już dostatecznie przyzwyczajona jest do takich perspektyw i że już tylko mało uwagi na to zwraca. Interes przezto wprawdzie chroma, ponieważ nikt się nie chce zapuszczać w dalsze odleglejsze przedsiębiorstwa, ale w cenach się bardzo nieznacznie uwidocznia.

Na wiedeńskim targu bardzo spokojnie jest w handlu zbożowym, tendencya atoli jest niezachwiana. Z węgierskich targów bardzo mało się słyszeć daje o znaczniejszych umowach co do wywozu a konsumcya także jest nieco wstrzemięźliwszą. Handel terminowy ogranicza się po największej części na zaspokojeniu zapadłych zamówień a regulowanie następuje po największej części przez «odroczenie» albo przez kupno zwrotne umówień, gdyż dowóz z powodu niskiego stanu wody jest bardzo słaby a wypowiedzenia muszą być zaniechane. Kursa z powodu tego wzrosły. Z końcem ubiegłego tygodnia notowano: pszenica ozimina 7·27 złr. do 7·30 złr., pszenica jara 7·55 złr. do 7·60 złr., żyto ozimine 5·92 złr. do 5·95 złr., owies oziminy 5·65 złr. do 5.70 złr. kukurudza majowoczerwcowa 6·07 złr. do 6·10 złr.

ROZMAITOŚCI.

Podwyższenie ceł zbożowych w Niemczech jest więcej niż prawdopodobnie. Wspominaliśmy już kilkakrotnie o petyczach ze sfer handlowych w Poznaniu i Bydgoszczy o podniesienie ceł zbożowych. Petycye te były reprodukowane przez Nordd. Allg Ztg. z tym dodatkiem, że podobnych żądań jest jeszcze więcej. Jedne dzienniki inspirowane przez kanclerstwo pisząc o tych żądaniach, wyrażają się łagodnie, jakby chciały zniżyć zbyteczne wymagania, inne przeciwnie oświadczają się wyraźnie za podwyższeniem. Z tego pokazuje się, że według wszelkiego prawdopodobieństwa przyszły parlament niemiecki, który się zbierze dn. 15 listopada, będzie miał przedłożony wniosek o ponowne podwyższenie ceł zbożowych; niewiadomo tylko, czy inicyatywa wyjdzie od Rady związkowej, czy też z grona posłów, niektóre dzienniki twierdza nawet, że Rada związkowa zajęta już ułożeniem projektu do ustawy i że liczy na większość w parlamencie.

Rokowania traktatowe z Włochami. Na ministeryalnej konferencyi dnia 7 b. m. ustanowiono instrukcye dla reprezentantów austro-węgierskiej monarchii dla rokowań w sprawie traktatu handlowego z Włochami. Rokowani te rozpoczną się 2ż b. m. w Rzymie.

Stowrzyszenie rolników w Kurlandyi. Na ostatniem tegorocznem zebraniu Kurlandzkiego Towarzystwa ekonomicznego uchwalono przedłożyć do zatwierdzenia rządu rosyjskiego statuty „Stowarzyszenia rolników", wypracowane przez wyznaczoną z łona Towarzystwa ekonomicznego komisyę, w celu założenia w Kurlandyi Stowarzyszenia, któreby ułatwiło rolnikom zakupno i sprzedarz wszystkiego w ogóle, co ma związek z gospodarstwem wiejskiem.

A więc celem stowarzyszenia będzie: 1) zakupno i sprzedaż wszystkich produktów i inwentarza maszyn i t. p.; 2) rozwinięcie nowych gałęzi przemysłu rolniczego, z pomocą zbytu wyrobów i otworzenia miejsc dla zbytu; 3) dostarczenie członkom możności otrzymywania potrzebnych przedmiotów w gospodarstwie, w dobrym gatunku i jak można najtaniej. W tym celu Stowarzyszeuia otworzy własne składy i magazyny, wejdzie w stosunki z fabrykami i firmami handlowemi, albo też jeżeli środki na to pozwolą, otworzy własne zakłady przemysłowe.

Członkom przysługuje prawo, ale nie są obowiązani uabywzć, lub sprzedawać produkta w magazynach i składach Stowarzyszenia Członkiem zostać może każdy, kto posiada albo dzierżawi grunt. lub zajmuje sie gospodarstwem wiejskim. Kapitał Stowarzyszenia tworzy się z jednorazowej wkładki każdego członka nie wyżej nad 10 rubli i z udziałów po 100 rubli, pozostających własnością człoika i przynoszących rocznie 5 % Główne zgromadzenie określi liczbę udziołów, jakie posiadać wolno każdemu członowi. Z zysków, ieżeli się okażą, 5 % obrócoe bębą na kapitał zapasowy, 15 % na korzyść dyrektora 40 % rozdzielają się między posiadających udziały. W razie jeżeli Stowarzyszenie poniesie straty, których pokryć nie będzie mogło kapitałem zapasowym i połowę wspólnego kapitału, wówczas winno przystąpić do likwidacyi.

Porządek dzienny XIII walnego zgromadzenia Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, mającego się odbyć we Lwowie dn, 31 października 1 listopada b. r.

I. Posiedzenie dnia 31 bm o godz. 9 przed południem. 1) Zagajenie zgromadzenia przez zastępcę prezesa Wydziału Związku. 2) Legitymacya delegatów Towarzystwa (§ 8 statutu). 3) Wybór przewodniczącego i zastępcy przewodniczącego (§ 12 stat.). 4) Sprawozdanie patrona z czynności za czas od 20 października 1886 do 20 października 1887. 5) Zamknięcie rachunków Związku za rok 1886 i budżet na rok 1888. 6) Sprawozdanie lustratora z dokonanych czynności, wraz z poglądem na stan i rozwój Towarzystw, tudzież na sposób administracyi i prowadzenie ksiąg. 7) Sprawa podatków opłacanych przez Towarzystwa produkcyjne, handlowe i przemysłowe. 8) Wnioski stowarzyszeń i delzgatów.

II. Posiedzenie dn. 1 listopada o hodz. 9 przed południem. 9) Sprawozdanie komisyi o przełożeniu patrona z czynności w ubiegłym 12-miesięcznym okresie. 10) Sprawozdanie komisyi z przedłużenia wniosków lustratora. 11) Sprawozdanie komisyi z wniosku o sprawie podatkowej. 12) Sprawozdanie komisyi o zamknięciu rachunków Związku za rok 1886 i z budżetu na r. 1888. 13) Sprawozdanie komisyi o wnioskach delegatów i stowarzyszeń. 14) Wybory uzupełniające do Wydziału. 15) Wybór patrona i zastępcy patrona (§ 14). 16) Oznaczenie miejsca przyszłego walnego zgromadzenia. 17) Odczytanie i zatwierdzenie protokołów walnego zgromadzenia. I8) Zamknięcie zgromadzenia.

Administracya armii a rolnictwo. W węgierskiem ministerstwie obrony krajowej w tych dniach odbyła się narada ankiety nad pytaniem, w jaki sposób rolnicy mogliby najdogodniej zaopatrywać armię w artykuły żywności. Do czego doszła ta ankieta, jeszcze nie wiadomo, ale to pewna, że ministerstwo węgierskie stara się uwzględniać życzenia ziemian.

Warranty składowe. Ministerstwo hanlu opracowało wspólnie z ministerstwem sprawiedliwości projekt ustawy o warrantach, który przedłożony zostanie jeszcze w tej sesyi Rady państwa.

Zabezpieczenie robotników w Rosyi. Rusk. Wied. porównywają pomiędzy sobą wnioski warszawskiego i moskiewskiego komitetu przemysłowego, wywołane przez projekt zabezpieczenia materyalnego robotników na przypadek uszkodzeń, doznanych w fabrykach i innych zakładach. Główną różnicę w poglądach widzi taż gazeta w tem że komitet warszawski uznaje stósowność takiej ustawy i proponuje obowiązkowe dla robotników ubezpieczenie życia; moskiewski zaś komitet nietylko nie widzi potrzeby podobnej interwencyi prawodawstwa, ale owszem, domaga się zabezpieczenia samych przedsiębiorców od nadużyć ze strony robotników.

Przedłużenie koiei lokalnej Jarosław-Sokal. Wiener Ztg. donosi: Gal. kolej Karola Ludwika przedłożyła ministerstwu handlu projekt jeneralny dla przedłużenia kolei lokalnéj Jarosław-Sokal, z Sokala przez Uhrynów aż do granicy państwa. Ministerstwo handlu uznało, iż ów projekt ze stanowiska technicznego da się wogóle wykonać i przesłało go pod dniem 4 września Namiestnictwu galicyjskiemu, wzywając je zarazem, aby zarządziło rewizyę trasy określonej projektem. Trasa projektowanej linii, której długość mniej więcej wynosi 16$^1/_2$ kilometrów, ma wyjść ze stacyi Sokal, ciągnąc się doliną rzeki Bug i kończyć się w stacyi Uhrynów. Koszta, z wyłączeniem parku przewozowego, preliminowano na 528.176 złr., czyli 31,837 złr. za kilometr.

Kołdry papierowe zaczynają wchodzić w użycie we Francyi. Są one również ciepłe, a znacznie zdrowsze od wełnianych, a w dodatku nie niszczą ich mole. Składają się one z kilku arkuszy grubego, miękkiego, odrębnego papieru, połączonych ze sobą w pewnych tylko odstępach. Miejsca próżne wypełnia powietrze. Z wierzchu kołdra papierowa jest pokryta ruchomą powłoką z tkaniny jedwabnej lub bawełnianej. Kołdry papierowe są dotychczas używane po hotelach i szpitalach.

Sadza jako nawoz. Sadza, którą zwykle jako nieużyteczną wyrzucamy, jest wcale dobrym nawozem i zarazem środkiem zabezpieczającym rośliny od owadów. Rolnicy francuscy używają jej w tym celu w ilości 50 hektolitrów na hektar, zmieszawszy

ją przedtem z popiołem lub wapnem. Bardzo dobrze jest także mięszać sadzę do stosów kompostowych z ulicznego błota i śmieci, i tak dopiero wywozić na pola. Aby zabezpieczyć nasiona od napaści owadów, trzeba je zamoczyć w mięszaninie wody z sadzą w stosunku 1 klg. sadzy na 10 litrów wody.

Z przemysłu. Czy się opłaca zamieszczać ogłoszenia? Na to pytanie odpowiadają następujący amerykańscy milionerzy: „Moje rezultaty zawdzięczam anonsom", Bonner. — „Droga do bogactwa prowadzi przez czernidło drukarskie", Barnum. — „Rezultat przedsiębiorstwa zależy od pomocy drukarni", I. J. Astor. — „Częstym i ustawicznym anonsom zawdzięczam, co posiadam", A. J. Steward. — „Mój synu, rób interesa z ludźmi, którzy podają anonsa, na tem nigdy nie poniesiesz straty", Benjamin Franklin. — „Jak może świat wiedzieć, że ktoś posiada coś dobrego jeśli tego nie ogłasza?" Vanderbildt (milioner kolejowy w Stanach Zjednoczonych).

Kolej Karola Ludwika. Pol. Corr. donosi, iż zarząd kolei Karola Ludwika otrzymał od ministerstwa handlu zasadnicze zezwolenie na budowę kolei wicynalnej, ze stacyi nowo wykończonej linii Nadbrzezie aż do brzegu Wisły. Pomieniony zarząd przystąpi do budowy wzmiankowanej kolei, skoro tylko zostaną ukończono rokowania co do nabycia potrzebnych gruntów, oraz uprawnienie dla przedsięwzięcia potrzebnych zmian w istniejących komunikacyach.

Ratunek zwierząt w razie pożaru powinny przedsiębrać osoby, które ciągle dopatrują i karmią zwierzęta. Wtedy należy na konie założyć siodła i chomonta, na bydło rogate jarzno lub łańcuchy, jak gdyby miały iść do roboty i tak je wyprowadzić. Lękliwym zwierzętom trzeba zawiązać oczy. Owiec trzeba kilka wyrzucić na dwór, a za niemi wypędzić resztę, szczując je z tyłu psami. W razie potrzeby należy w drewnianej ścianie wyrąbać otwór i wypędzić tamtędy owce. Świnie chwyta się za zadnie nogi i za uszy, i tak je z chlewa wyciąga się. Przy ratowaniu zachować się trzeba bez hałasu i krzyku, aby niepotrzebnie zwierząt nie straszyć.

Piękne gatunki ziarna. Jeżeli kto chce odrazu przyjść do większej ilości lepszego ziarna na nasienie, to niech użyje następującego sposobu: Snopów, które się ma młócić na nasienie, nie rozwiązuje się, lecz kładzie się na klepisku i wybija zlekka cepem, a jeszcze lepiej kijem, uderzając lekko tylko po kłosach snopa. Niżej kłosów unikać trzeba uderzeń, gdyż namłóciłoby się chwastów i ziarna z kłosków mniej dorodnych, które są o krótkiej słomie. Najdorodniejsze ciężkie ziarno w ten sposób wypada, a mniej dorodne ziarna pozostają w kłosach. Tak wymłócone zboże później drugi raz już dokładnie się wymłaca, a ziarno to przeznacza się na domowy użytek lub na sprzedaż.

Maść na rany dla bydła: Proch strzelecki rozciera się na delikatny pył i mięsza się z tłuszczem. Składniki prochu tj. węgiel, siarka i saletra, działają antiseptycznie. Maść ta przyczynia się znacznie do porostu włosów, byle dobrze posmarowaną a następnie mydłem i szczotką wymytą była; muchy i owady nie trapią też owe bydło.

Użytek z pokrzywy. Pokrzywa może być użytą jako najwcześniejsza jarzyna na wiosnę za pokarm. Młode pokrzywy ugotowane smakują jako szpinak z przyprawą soli, słodkiej śmietany itp. Mieszkańcy Norwegii i Szwecyi używają pokrzywy przez całe lato jako jarzyny. Hodowcy bydła chcąc, aby im krowy dawały wiele mleka, dają krowom sparzone pokrzywy do karmy. Troskliwy gospodarz daje z wiosną koniom nasienie pokrzyw zmięszane z owsem, przez co utrzymuje się konie przy tuszy, zdrowiu i sile, i dostają szklącą sierć. Nasienie i liście pokrzywy utarte i przymięszane do karmy dla kur sprawiają, że kury wcześnie jaja nieść zaczną. Nasienie i korzeń, roztarte i ususzone na proszek, służą jako domowy środek przeciw robakom i biegunce.

Przywilej. Austryackie ministerstwo handlu i król. węg. ministerstwo dla handlu, przemysłu i rolnictwa nadały rozporządzeniem z dn. 28 maja b. r. Stanisławowi Bandrowskiemu w Krakowie wyłączny przywilej na nowy środek, ochraniający przed zapaleniem przy gaszeniu ognia, sporządzony za pomocą soli mineralnych, z prawem pierszeństwa od dnia 15 lutego 1887 r. pod wszystkiemi warunkami i ze wszystkiemi skutkami ces. patentu z 15 sierpnia 1852.

Stosunek cłowo-handlowy Austro-Węgier do państw ościennych. Zbliża się chwila, kiedy rząd austro-węgierski przystąpi do układów cłowo-handlowych z Włochami i Niemcami. Po uchwaleniu noweli do ustawy cłowej twierdzono, że niebawem nastąpią układy z Niemcami, a później dopiero z Włochami. Stało się inaczej; dotąd bowiem, chociaż traktat upływa już z końcem tego roku, nie rozpoczęto dotąd z Niemcami żadnych rokowań nie pozostaje zatem nic innego, jak przedłużyć traktat dotychczasowy na rok jeden; z Włochami zaś mają się rozpocząć układy w krótkim czasie.

Jakiemi Widokami w szczegółach kierować się będzie rząd austro-węgierski podczas tych układów, o tem dowiedzieć się można w przybliżeniu z odpowiedzi węgierskiej na mowę tronową, ułożoną przez komisyę nie bez bliższego porozumienia się poprzedniego z rządem. Dotyczący ustęp adresu na mowę tronową opiewa:

Z boleścią zaznaczamy, że owa Polityka handlowa, której ciężkich skutków doznajemy już od lat kilku, nie uległa żadnej zmianie ze strony tych państw ościennych, z któremi utrzymujemy najżywsze stosunki handlowe; nie możemy nawet łudzić się nadzieją, że się zmienią w krótce Otóż chociaż mamy przekonanie że zasada wolnego handlu przecież w końcu będzie tryumfować, mimo to trzeba tryumfować, mimo to trzeba tymczasowo starać się o środki, które mogłyby przynajmniej do minimum zredukować szkody, które ponosimy, a których nie możemy usunąć. W tym celu będziemy musieli ewentualnie chwycić się takiej broni, której teorya może nie pochwala ale zmuszeni jesteśmy użyć jej z zbowiązku własnej obrony. Spodziewamy się, że rząd przy zawieraniu nowych traktatów postępowć będzie z takim zamiarem, i że przynajmniej zapobiegnie temu, by położenie nie stało się dla nas jeszcze szkodliwszem".

Export zboża w Rosyi. Piszą z Odessy: Wszystkie dworce są przepełnione ładunkami zboża. Nawet na małych stacyach znajduje się w magazynach po kilkaset tysięcy pudów zboża. Na większych stacyach liczą się nagromadzone pakunki na miliony pudów. Mimo iż dziennie idzie po 28 pociągów zbożowych, nie można podołać pracy. To też koleje południowe wydały okólnik wzywający handlarzy, ażeby się na czas pewien wstrzymali z wysyłaniem większych partyj zbożowych.

Ustawa przeciw fałszowaniu artykułów żywności. Austryackie ministerstwo spraw wewnętrznych zajmuje się od dłuższego czasu wypracowaniem projektu ustawy, mającej na celu położenie skutecznej tamy fałszowaniu artykułów żywności w ogóle, a w szczególności sprzedaży szkodliwych zdrowiu przedmiotów. Zainicyowanie w tej mierze rokowania z interesowanemi ministerstwami są już na ukończeniu, a jak słychać sam projekt zostanie wniesiony niebawem do Rady państwa. Wedle projektowanej ustawy, każda gmina, licząca przeszło 10.000 mieszkańców, będzie obowiązaną do ustanowienia strażaka, który ma kontrolować wystawione na sprzedaż artykuły żywności. Oprócz tego zostaną ustanowione w pojedynczych krajach koronnych osobne stacye dla badania przedłożonych im próbek artykułów żywności. Koszta tego badania będą ponosić w razie skonstantowania fałszerstwa strony, które dopuściły się podobnego przewinienia, w przeciwnym razie gminy. Ustawa zawiera surowe przepisy karne. Nadzór państwowy nad nową instytucyą będzie poruczony władzom politycznym.

Fundusz przemysłowy. Sejm kraj. uchwalił, jak wiadomo 22 stycznia b. r. udzielenie subwencyi dla stałego funduszu przemysłowego. Otóż dowiadujemy się, że na ostatniem posiedzeniu subkomitetu krajowej komisyi przemysłowej dla spraw rękodzielniczego przemysłu domowego, uchwalono, by porozumieć się z bankiem krajowym, pod jakimi warunkami zechce eskontować uchwaloną przez Sejm subwencyę dla funduszu przemysłowego, oraz aby fundusz przemysłowy przyczynił się do założenia wielkich garbarni i przędzalni, do zorganizowania handlu skórami i założenia warsztatu dla obuwia wojskowego.

Wzorowy syn. Sybirski Wiestnik donosi, że we wrześniu przeszedł przez Tomosk 17-letni parobczak włościański z gubernii penzeńskiej, udając się do swego ojca, który dobrowolnie wyemigrował na głęboki Sybir, do okręgu minusińskiego. Ze swej ojczyzny do Tomska przeszedł on piechotą 2,500 wiorst (około 350 mil) w ciągu czterech miesięcy, a na dalszą drogę otrzymał zapomogę od rządu. Ciekawa rzecz, że pozostał on był w domu w tym celu, by odrobić pieniądze, które pożyczono jego ojcu na drogę na Sybir.

Zmniejszanie się dochodów cłowych i nowe podniesienie ceł w Rosyi. Zaproszenie w roku bieżącym w widokach ochrony przemysłu wewnętrznego podwyższenie ceł w Rosyi na niektóre towary zagraniczne, zwłaszcza na odlewy żelazo i wyroby żelazne, jak się pokazuje pociągnęło za sobą znaczne zmniejszenie się dochodów cłowych. Z memoryału przedłożonego przez departament cłowy ministerstwu skarbu okazuje się, że za pierwsze sześć miesięcy roku bieżącego wpłynęło na europejskiej granicy ceł z przywożonych towarów w sumie 29,473,836 rubli złotem; w tymże samym okresie w r. 1886 wpłynęło 35,448,818 rubli, czyli w roku bieżącym mniej o 5,974,982 rubli złotem, co równa się 9,978,820 rublom papierowym. Oprócz tego podług wiadomości, za następne 2 miesiące roku bieżącego okazuje się ciągłe zmniejszanie się dochodów cłowych.

To zniżenie się dochodów jest powodem, że jak St. Pet. Wied. informują, minister skarbu nie chce czekać na rezultat ogólnej rewizyi taryfy cłowej, lecz domaga się już teraz zezwolenia przez radę państwa na podwyższenie ceł od następujących przedmiotów: 1) Od kamieni drogocennych, pereł w ziarnie i w sznurkach, granatów, korali prawdziwych i fałszywych, z 2 rs. 40 kop. od funta do 24 rs. od funta, czyli 25 kop. od zołotnika. 2) Od bawełny surowej do wysokości 1 rubla od puda złotem, czyli 55 kop. więcej niż dotąd. Przewidują, że to przyniesie skarbowi do 4 milionów w złocie. 3) Od kawy do 3·25 kop. od puda. 4) Od pomarańcz i cytryn świeżych do 20 kop. od puda, co zapewni skarbowi około 300,000 rubli rocznie. 5) Od herbaty do wysokości 7 rubli od puda, przywożoną przez komorę Irkucką, zaś cło od herbaty, przywożonej przez granicę chińską i rzeką Amurem, podnieść do 3 r. od puda. 6) tkaniny bawełniane surowe, bielone i farbowane opłacać będą 7 rubli od puda brutto. Wyjątek zrobiono dla nici do szycia i robienia na drutach, jako potrzebnych dla rzemieślników. 7) Koronki bawełniane, lniane, konopne, wełniane będą oclone w sposób następujący: roboty ręczne oraz jedwabne roboty maszynowe, 7 rubli od funta, zaś roboty maszynowe, oprócz jedwabnych 3 ruble od funta. 8) Wyroby zegarmistrzowskie: zegarowe mechanizmy do zegarków kieszonkowych oraz do ściennych, podróżnych i stołowych zegarów, zegarki i chronometry kieszonkowe złote i srebrne. Tu St. Pet. Wied. nie podają wysokości cła. Wiemy więc tyle tylko, że teraźniejsze cło ulegnie zmianie, ale w jakiej normie — nie możemy powiedzieć.

CENNIKI MĄKI.

Młyny galicyjskie.

C. k. uprzyw. młyny parowe Maurycego Barucha w Podgórzu.

Mąka pszenna:

Nr.	0	1	2	3	4	5	6
złr.	17.20	16.70	16.—	15·60	15.10	14.50	14.20

Nr.	7	8	9.
złr.	13.50	12.70	9.80

Czerwona,	otręby grube,	miałkie,	kasza pszenna
złr. 4.60	3.50	3.50	20·—

Cennik młyna parowego Fogelstraucha i Wasserberga w Bieńczycach.

Ceny franco w Krakowie bez zobowiązania, za 100 kilogr. z workiem brutto.

Mąka pszenna:

Nr.	0	1	2	3	4	5	6	7
złr.	17.90	17.50	17.10	16.70	16.—	15.30	14.70	13.80

Nr.	8	9
złr.	11.80	8·80

mąka czerw. 4.90 — otręby miałkie 4.50, grube 4.50

Mąka żytnia:

Nr. 2, złr. 11.20

Młyn parowy J. K. Kirchmayera w Krzesławicach.

Mąka pszenna:

Nr.	0	1	2	3	4	5	6
złr.	17.90	17.50	17.10	16.70	16.—	15.30	14.70

Nr.	7	8	$8^{1}/_{2}$	$8^{3}/_{4}$	9
złr.	13.80	11.80	—	—	8.80

Odpowiedzialny redaktor: Karol Kowalski. Właściciel i wydawca: Leopold Epstein.

W Krakowie. — Czcionkami drukarni Józefa Fischera (obok Zamku król). — 1887.